

*Sygn. akt I ACa 362/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Hanna Rojewska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Bożena Błaszczyk</b> <b>SSO (del.) Dariusz Limiera</b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2014 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko (...) **Spółdzielcze (...) w Ł. i Gminie M. Ł. Zarządowi Dróg i (...)**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanej (...) **Spółdzielcze (...) w Ł.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 grudnia 2013 roku

sygn. akt I C 1827/11

#### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**- w punkcie 1 lit. a), b), c), d), e) i f) oraz w punkcie 3 w ten tylko sposób, że oddala powództwo K. K. przeciwko (...) Spółdzielcze (...) w Ł. w całości i zasądza od K. K. na rzecz (...) Spółdzielcze (...) w Ł. kwotę 4.502,49 (cztery tysiące pięćset dwa złote 49/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**- w punkcie 5 w ten sposób, że nadaje mu następujące brzmienie:**

**„5. nakazuje pobrać od pozwanego Gminy M. Ł. Zarządu Dróg i (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.800 (dwa tysiące osiemset) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa; ”;**

**- poprzez dodanie punktu 6 o następującej treści:**

**„6. nakazuje zwrócić pozwanemu (...) Spółdzielcze (...) w Ł. kwotę 100 (sto) złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki, uiszczonej w dniu 14.10.2013 roku.”;**

**II. zasądza od K. K. na rzecz (...) Spółdzielcze (...) w Ł. kwotę 5.952 (pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów za postępowanie apelacyjne.**

**Sygn. akt I ACa 362/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie z powództwa K. K. przeciwko Gminie M. Ł. Zarząd Dróg i (...) oraz (...) Spółdzielcze (...) w Ł. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanych Gminy M. Ł. Zarząd Dróg i (...) i (...) Spółdzielcze (...) w Ł. solidarnie na rzecz powódki K. K.: kwotę 45.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt. 1 lit.a wyroku); kwotę 11.250 złotych tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 15 grudnia 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012 r. (pkt.1 lit.b wyroku); kwotę 1.179 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012 r.(pkt.1 lit.c wyroku); kwotę po 400 złotych miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 września 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. płatną do dnia 10-każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012 r.(pkt.1 lit.d wyroku); kwotę po 1.000 złotych miesięcznie tytułem renty uzupełniającej od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012 r. (pkt.1 lit.e wyroku); kwotę 8.817 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (pkt.1 lit.f wyroku); zasądził od pozwanego Gminy M. Ł. Zarząd Dróg i (...) na rzecz powódki K. K. odsetki ustawowe od kwot zasądzonych w punkcie 1a, 1b, 1c, 1d i 1e wyroku za okres od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia 6 czerwca 2012 r. (pkt.2 wyroku); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt.3 wyroku); nie obciążył powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (pkt.4 wyroku) oraz zasądził od pozwanych Gminy M. Ł. Zarząd Dróg i (...) i (...) Spółdzielcze (...) w Ł. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.800 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (pkt. 5 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że powódka K. K. w dniu 14 grudnia 2010 roku, około godziny 20.00, idąc ulicą (...) na odcinku, w którym chodnik stanowi wjazd na parking, upadła, doznając urazu kończyny dolnej prawej.

Z miejsca wypadku Pogotowie (...) zawiozło ją do (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł.. W unieruchomieniu transportowym przekazano powódkę do Oddziału (...) Urazowo-Ortopedycznej w szpitalu im. J. w Ł.. Badanie RTG wykazało spiralne złamanie prawego trzonu kości piszczelowej w 1/4 dalszej z niewielkim przemieszczeniem odłamów i złamanie kostki bocznej podudzia prawego bez przemieszczenia. Dokonano nastawienia ręcznego złamania i założono unieruchamiający opatrunek gipsowy stopowo-udowy z kłamarą wyciągową za piętę. Leczenie przebiegało bez powikłań.

W dniu 21 grudnia 2010 roku powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym. Przy wypisie do domu zlecono kontynuację farmakoterapii przeciwzakrzepowej i przeciwbólowej, bezwzględne odciążenie kończyny prawej oraz dalsze leczenie w (...).

W dniu 16 maja 2011 roku dokonano kontrolnego badania RTG. Zastąpiono gips stopowo-udowy z wyciągiem bezpośrednim za piętę gipsem stopowo-goleniowym oraz podtrzymano zakaz obciążania kończyny i zlecono samodzielne wykonywanie ćwiczeń czynnych stawu kolanowego prawego według udzielonego instruktażu.

Zrost radiologiczny odłamów kostnych stwierdzono w dniu 18 lipca 2011 roku. Stwierdzono wygojone złamanie spiralne trzonu kości piszczelowej z przemieszczeniem odłamu obwodowego do boku o szerokość korówki i

skróceniem 7 mm oraz wygojone złamanie kostki bocznej bez przemieszczenia. Usunięto gips i zezwolono na chodzenie o dwóch kulach ze stopniowym obciążaniem kończyny.

Z powodu obrzęku stawu kolanowego, ograniczenia ruchomości w stawie kolanowym prawym i skokowym prawym oraz współistniejących dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego, powódka skierowana została do Poradni (...). Rehabilitacja w ramach ubezpieczenia zdrowotnego prowadzona była co drugi dzień przez trzy miesiące – do 7.11.2011 r. Zastosowano 20 zabiegów w kriokomorze, 20 zabiegów kinezyterapeutycznych, obejmujących ćwiczenia bierne stawu skokowego prawego, ćwiczenia czynne w odciążeniu kończyny prawej, ćwiczenia przyrządowe stawu skokowego prawego, 10 zabiegów pola magnetycznego niskiej częstotliwości na staw skokowy prawy, 10 zabiegów tera pulsem na staw kolanowy prawy i 10 zabiegów masażu kończyny dolnej prawej z obręczą biodrową.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, doznany w wyniku zdarzenia z dnia 14 grudnia 2010 roku, wynosi: 7% przebytego złamania spiralnego kości piszczelowej prawej, wygojonego z jednocentymetrowym skróceniem goleni, utrwalonymi zanikami mięśniowymi goleni i uda oraz okresowymi miejscowymi dolegliwościami bólowymi oraz 15 % przebytego złamania kostki bocznej z ograniczeniem ruchomości i okresowymi miejscowymi bólami.

W początkowym okresie leczenia cierpienia powódki były średniego stopnia, następnie zmniejszały się. Powódka w okresie 6 miesięcy po wypadku musiała korzystać z pomocy osób trzecich w wymiarze 4-6 godzin dziennie, przez następne 3 miesiące w wymiarze ok. 2 godzin dziennie.

Od momentu wdrożenia leczenia fizjoterapeutycznego, tj. od dnia 22 sierpnia 2011 roku, cierpienia fizyczne stopniowo zmniejszyły się do niewielkich. Obecnie są niewielkie z okresowymi zaostrzeniami.

W okresie 7-miesięcznego unieruchomienia w gipsie powódka nie wymagała zabiegów rehabilitacyjnych w placówkach specjalistycznych. Od maja 2011 roku do 22 sierpnia 2011 roku samodzielnie wykonywała w domu ćwiczenia wskazane przez lekarza ortopedę. Powódka przez 5 miesięcy nosiła gips stopowo-udowy i miała zakaz obciążania unieruchomionej kończyny. W rezultacie, wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach związanych z higieną osobistą, w zakupach, przygotowywaniu posiłków, praniu, prasowaniu, sprzątaniu mieszkania, średnio przez 5 godzin dziennie. Po zmianie gipsu stopowo-udowego na lżejszy stopowo-goleniowy, w okresie od maja 2011 roku do sierpnia 2011 roku, powódka wymagała pomocy w zakupach i sprzątaniu w wymiarze około 3 godzin dziennie. Od sierpnia 2011 roku do stycznia 2012 roku wymagała pomocy przy cięższych pracach domowych i większych zakupach w wymiarze 1 godziny tygodniowo. Od stycznia 2012 roku u powódki nie ma ograniczeń ze strony narządu ruchu w wykonywaniu czynności życia codziennego.

Wielomiesięczne poruszanie się o kulach, spowodowało zaburzenia statyczno-dynamiczne kręgosłupa, które doprowadziły do nasilenia dolegliwości w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i powódka musiała odciążać kręgosłup, używając kul. Celem utrzymania obecnej sprawności narządu ruchu wskazane jest systematyczne uczęszczanie na ćwiczenia na basenie rehabilitacyjnym w wymiarze od 2 do 3 razy w tygodniu. Cena jednej godziny ćwiczeń wynosi od 10 do 40 złotych. Leczenie rehabilitacyjne trwało do listopada 2011 roku.

Powódka w okresie od maja 2011 roku miała zlecone ćwiczenia czynne stawu kolanowego, które powinna była wykonywać kilkakrotnie w ciągu dnia, ale nie mniej niż 4 razy dziennie, w wymiarze po 15 minut. Obecnie powódka ma pełny ruch w stawie kolanowym oraz ograniczenie funkcji zgięcia grzbietowego pronacji i supinacji stopy w zakresie nieupośledzającym funkcji lokomocyjnej. Samodzielne wykonywanie ćwiczeń czynnych stawu kolanowego i skokowego ma na celu utrzymanie obecnego zakresu ruchomości.

W wyniku złamania nastąpiło ograniczenie w zgięciu stawu skokowego oraz ruchu, powodujące upośledzenie funkcji stawu skokowego. Stan zdrowia powódki jest utrwalony. Nie jest możliwe przywrócenie stanu zdrowia sprzed złamania. Gips lekki, który nosiła powódka nie jest refundowany przez NFZ. Gips ten poprawia komfort życia pacjenta. Nie było konieczne poruszanie się przez powódkę za pomocą wózka inwalidzkiego, choć nie jest on przeciwwskazaniem. Wózek mógł być potrzebny do poprawy komfortu życia i poruszania się.

Powódka w początkowym okresie ok. 2 miesięcy, musiała zażywać leki przeciwzakrzepowe i przeciwbólowe. Koszt tych leków to łącznie od 50 do 80 złotych miesięcznie. Po zdjęciu gipsu, w okresie rehabilitacji, uzasadnione było zażywanie leków przeciwbólowych.

Powódka w okresie 7 miesięcy po wypadku przebywała w domu. Raz w miesiącu dojeżdżała taksówką lub samochodem bratanicy do przychodni przyszpitalnej, gdzie robiono kontrolne zdjęcie RTG prawej kończyny. Uczęszczała na masaże. Przy schodzeniu z 3-go piętra pomagały jej 2-3 osoby. Stałą opiekę nad powódką sprawował jej syn. Powódka zakupiła wózek inwalidzki oraz kule, które pomagały jej w przemieszczaniu się. Nie ubiegała się o ich refundację.

W okresie przed upadkiem powódka była na emeryturze i dorabiała jako opiekunka na świetlicy osiedlowej w ramach zawartej z nią umowy zlecenia. Otrzymywała 1.017 złotych netto tytułem wynagrodzenia. Od 1 stycznia 2011 roku umowa miała być przedłużona, z zachowaniem dotychczasowych warunków płacowych. Obecnie powódka przebywa za granicą, u pasierbicy wraz ze swoim synem. Nie pracuje. Wymaga częściowej pomocy przy czynnościach życia codziennego takich jak zakupy, sprzątanie. Korzysta z basenu rehabilitacyjnego pod okiem instruktora. Jednorazowy koszt to około 10 funtów. Powódka nie korzysta z innej pomocy, lekarskiej bądź rehabilitacyjnej. Po domu porusza się bez kul.

W dniu zdarzenia powódka wysiadła z autobusu zastępczego na przystanku K. – (...) i szła ulicą (...) w kierunku (...) „Central (...). Idąc chodnikiem po prawej stronie jezdni poślizgnęła się i upadła. Miejscem, w którym doszło do upadku był pas drogowy – wjazd na parking, przylegający do działki nr (...) (obręb S-7), której właścicielem jest (...) „Central (...) w Ł.. Wjazd ten graniczy z jednej strony z działką o numerze (...), której właścicielem jest L. K. (1), z drugiej zaś z działką o numerze (...). Przedmiotowymi działkami włada Gmina Ł. - Zarząd Dróg i (...). Jest to pierwszy wjazd usytuowany od strony rzędu budek, patrząc w kierunku al. (...) od strony ul. (...). Za wjazdem znajduje się jedna budka. Miejsce upadku jest pokryte asfaltem, znajduje się w odległości 2,2 metra od linii jezdni i 2,2 metra od końca krawężnika. Cała droga wjazdowa na parking ma szerokość 6,40 metra.

W dniu zdarzenia padał śnieg. Nawierzchnia miejsca upadku powódki była pokryta śniegiem oraz oblodzona. W miejscu zdarzenia znajduje się wyrwa w asfalcie. Powódka miała na nogach obuwie typu trapery.

Uchwałą o numerze VIII/104/03 z dnia 5 marca 2003 roku Rada Miejska w Ł. utworzyła jednostkę budżetową o nazwie „Zarząd Dróg i (...). Na mocy uchwały przedmiotem działalności Zarządu objęto wykonywanie zadań pozostających w zakresie obowiązków zarządcy drogi, m.in. zarządzanie drogami publicznymi w granicach administracyjnych miasta Ł..

Zwykły zarząd mieniem znajdującym się w posiadaniu Zarządu Dróg i (...) oraz w zakresie bieżącej działalności sprawuje Dyrektor Zarządu Dróg i (...) w Ł..

W dniu 16 listopada 2011 roku Rada Miejska w Ł. podjęła uchwałę, na mocy której m.in. wyłączono spod działalności Zarządu obowiązek utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych w granicach administracyjnych miasta Ł.. Uchwałą nr XXXI/561/12 Rada Miejska w Ł. rozszerzyła zakres działalności Zarządu o zapewnienie odpowiednich warunków funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego o to, że inicjowanie i realizacja zadań własnych gminy w zakresie publicznego transportu zbiorowego obejmować będzie budowę, przebudowę, rozbudowę, modernizację i remonty obiektów i urządzeń związanych z funkcjonowaniem publicznego transportu zbiorowego, w szczególności przystanków komunikacyjnych, dworców i innych obiektów służących pasażerom.

Na podstawie zlecenia udzielonego przez Dyrektora Zarządu Dróg i (...) w Ł. z dnia 1 grudnia 2010 roku, Zakład Usług (...) w Ł. (dalej: (...)) w okresie od 1 grudnia 2010 roku do 15 grudnia 2010 roku obowiązany był m.in. do oczyszczania cyklicznego zimowego, odśnieżania powierzchni utwardzonych interwencyjnie, wywozu śniegu oraz oczyszczania jezdni interwencyjnie. W zakresie terenu objętego zleceniem mieściły się ulice (...), strona południowa. Zlecenie obejmowało chodnik przy DH „Central I (...), klomby, gazon i trawniki, opaskę bezpieczeństwa, kratki kanalizacyjne,

przeźnienie między budkami. (...) ponosił pełną odpowiedzialność za szkody wynikłe na terenie realizacji przedmiotu zamówienia w związku z wykonywaną usługą.

Zlecenie nie zwalniało z odpowiedzialności poszczególnych właścicieli i zarządców od dochowania czystości i porządku na ich terenie.

(...) „Central (...) w Ł. nie sprzątał wjazdu na parking. W tej kwestii w dniu 28 grudnia 2007 roku Zarząd Dróg i (...) w Ł. wystosował do (...) „Central (...) w Ł. pismo upominające o obowiązku utrzymywania w czystości terenu wzdłuż działek nr (...), których jest właścicielem oraz działki nr (...), której jest współużytkownikiem wieczystym. Stan ten nie został jednak uregulowany.

Gmina M. Ł. nie zajmowała się odśnieżaniem spornego odcinka, tj. wjazdu na parking do (...) „Central (...) w Ł.. Dokonywała prac związanych z wypełnianiem ubytków w asfalcie.

Umową z dnia 25 września 2009 roku M. M. wydzierżawił od (...) „Central (...) w Ł. teren parkingu, znajdującego się przy ulicy (...). Obowiązki dzierżawcy w zakresie prawidłowego utrzymania terenu ograniczały się do dzierżawionego parkingu.

Budki umieszczone po obu stronach wjazdu na parking są wydzierżawiane od Gminy Ł.. Wjazd na parking stanowi także dojazd dla dostawców towaru do dzierżawionych budek.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oraz po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy na wstępie stwierdził, że kwestie utrzymania w czystości nieruchomości oraz przylegających do nich chodników reguluje ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki (Dz.U. Nr 236, poz. 2008 ze zm.)- (art. 3 ust. 2 pkt 11 oraz art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 pkt 4 ) oraz ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, także w brzmieniu obowiązującym w tej dacie (Dz.U. Nr 19, poz. 115 ze zm.) - (art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 5 w zw. z art. 21 ust. 1 i ust. 1a)

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w świetle powyższych przepisów obowiązek utrzymania porządku i czystości na określonym chodniku należy zarówno do właściciela (użytkownika wieczystego) nieruchomości położonej wzdłuż chodnika, jak i do prezydenta miasta/gminy a zatem ich odpowiedzialność za szkody wyrządzone w wyniku naruszenia tego obowiązku jest solidarna, zgodnie z art. 441 § 1 k.c. Podkreślił, że choć pozwany (...) „Central (...) zakwestionował swoją odpowiedzialność wskazując, że jego nieruchomość nie przylega bezpośrednio do chodnika, zaś wjazd na parking służy nie tylko klientom pozwanego, ale również dostawcom do budek usytuowanych na nieruchomości Gminy Ł., to jednak nie dostrzega okoliczności, że jego nieruchomość leży przy tej samej ulicy i wjazd/przejście jest udostępnione właśnie przez niego, a nie właściciela działki przylegającej bezpośrednio, z którym zresztą w żaden sposób nie uregulował kwestii korzystania z jego nieruchomości. Po drugie uznał, że wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma wątpliwości ani co do miejsca zdarzenia ani co do przyczyny upadku powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialność pozwanych winna być rozpatrywana w oparciu o przepisy art. 415 k.c. Od pozwanych należało wymagać zapewnienia takiego stanu drogi dojazdowej i dojścia do budynku, który umożliwi bezpieczne poruszanie się. Pozwany (...) „Central (...) nie przedstawił żadnej umowy, na podstawie której obowiązek taki zostałby przekazany innemu podmiotowi. Gmina M. Ł. jako władający i zarządzający gruntami, użytkujący przejazd oraz ustawowo zobowiązany do dbania o stan czystości w mieście również nie dopełnił swoich obowiązków w zakresie dbałości o stan przejścia/przejazdu.

W dniu zdarzenia nie występowały także żadne dodatkowe trudności pogodowe, uniemożliwiające lub utrudniające utrzymanie odpowiedniego stanu. Okres zimy wymaga stałej kontroli nawierzchni i stosowania odpowiednich środków a jak zeznali świadkowie przejście było zaśnieżone i oblodzone.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 415 k.c., wobec niewątpliwego istnienia związku przyczynowego pomiędzy powstaniem

szkody powódki w postaci cierpień psychicznych i fizycznych związanych z upadkiem i leczeniem jego skutków oraz utraty zdrowia a zaniedbaniem czynności porządkowych.

Uwzględniając kryteria przyznania zadośćuczynienia, 22% trwały uszczerbek na zdrowiu, długotrwały łącznie 7 miesięczny okres unieruchomienia gipsowego i 3 miesięczny intensywny okres rehabilitacji oraz oceniony przez biegłych zakres i rodzaj cierpień powódki, Sąd pierwszej instancji uznał za adekwatne do wyrządzonej krzywdy, zadośćuczynienie w wysokości 45.000 złotych, o czym orzekł w punkcie 1 a wyroku, zasądając solidarnie od pozwanych w/w kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07.06.2012r. tj. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu (...) Central (doręczenie w dniu 06.06.2012r. ).

Uwzględniając ocenę biegłych co zakresu i rozmiaru potrzeb powódki, Sąd Okręgowy przyjął za uzasadnioną pomoc i wyрекę: przez 6 miesięcy średnio po 5,5 godziny dziennie, 3 miesiące po 2 godziny dziennie, uznając za udowodnione koszty opieki w wysokości łącznej 11.250 zł. za okres od dnia 15.12.2010r. do dnia 31.08.2011r. (5,5 godziny x średnio 10,- zł. x 30 dni x 6 miesięcy oraz 3 godziny x 9 zł. x 30 dni x 3 miesiące).

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka wykazała także zasadność zażywania leków przeciwbólowych, zastrzyków przeciwzkrzepowych, zakupu kul, gipsu, dojazdów do szpitala oraz wózka – wydatków dochodzonej niniejszym powództwem w łącznej wysokości 1.170 złotych. Zatem w całości za udowodnione Sąd Okręgowy uznał żądanie zasądzenia kwoty określonej w pozwie i o odszkodowaniu orzekł w punkcie 1 c wyroku.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że w dalszym okresie, począwszy od 1 września 2011r. powódka domagała się renty w wysokości po 500 złotych miesięcznie. W tym czasie powódka poddawała się dalszej rehabilitacji w systemie co drugi dzień przez 3 miesiące. Zakres niezbędnej pomocy był już zdecydowanie mniejszy i ograniczał się do wyrekii w najcięższych pracach domowych czy też pomocy przy dużych zakupach – ok. 1 godzina tygodniowo 21 x 10 zł. x 4 + 40 złotych miesięcznie. Uwzględniając równoczesne nasilenie się dolegliwości związanych z kręgosłupem oraz doliczając koszty usprawniania: basen ok. 220 złotych, doraźne leki przeciwbólowe ok. 40 złotych miesięcznie oraz przejazdy na zabiegi a także pomoc związaną z wyjazdem-przeprowadzką ok.100 złotych, w ocenie Sądu pierwszej instancji łączne wydatki związane ze zwiększonymi potrzebami powódki w tym okresie wyniosły maksymalnie po 400 złotych miesięcznie. W tej wysokości, Sąd Okręgowy uznał za udowodnione zwiększone potrzeby za okres od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.12.2011r. – o czym orzekł w punkcie 1 d wyroku, oddalając żądanie w pozostałym zakresie na podstawie art. 6 k.c.

W zakresie przyznania renty wyrównawczej, Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka wykazała okoliczność uzyskiwania dodatkowych dochodów z pracy w świetlicy osiedlowej w wysokości ponad 1.000 złotych netto miesięcznie, zatem uzasadnione było żądanie w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie jako wyrównanie utraconego dochodu wskutek następstw zdarzenia. Uznał jednak, że okres do końca roku szkolnego był realnym i możliwym do zarobkowania przez powódkę i w punkcie 1 e wyroku zasądził kwotę po 1.000 renty wyrównawczej za okres od dnia 01.01.2011r. do dnia 30.06.2011r. Jednocześnie przyjął, że powódka nie wykazała aby miała w okresie wakacyjnym również takie same możliwości zarobkowe ani też aby w kolejnym roku szkolnym mogła i chciała w ten sposób dorabiać – skoro podjęła decyzję o wyjeździe z kraju. Zatem za dalszy okres czasu Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo na podstawie art. 6 k.c.

O odsetkach w stosunku do pozwanej Gminy M. Ł. Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 481 k.c. i art. 476 k.c. za okres od dnia 01.12.2011r. do dnia 06.06.2012r. uznając, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczeń, wobec przesądowego wezwania do zapłaty w październiku 2011r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w myśl art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 10.90.594).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółdzielcze (...) w Ł., zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego przez uznanie za zgodne z obowiązującymi przepisami dokonanie zmiany powództwa i zasądzenie od (...) Spółdzielczych (...) w Ł., roszczeń nie zgłoszonych w piśmie procesowym odpowiadającym warunkom pozwu;

2. naruszenie prawa materialnego przez:

- ustalenie solidarnej, na zasadzie winy, odpowiedzialności (...) Spółdzielczych (...) w Ł. i Gminy M. Ł., Zarządu Dróg i (...) za utrzymywanie czystości i porządku na pokrytej asfaltem części chodnika, położonego przy Al. (...) na odcinku ul. (...). K. / części działki (...)/,

- zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości znacznie zawyżonej, skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za błędnie przyjęty okres oraz błędnie wyliczonej, odszkodowania za wydatki i koszty nie pozostające w związku z leczeniem złamania, renty na zwiększone potrzeby za zabiegi i przejazdy nie pozostające w związku z rehabilitacją po złamaniu nogi oraz kosztów nieuzasadnionej pomocy przy przeprowadzce, renty uzupełniającej bez podstawy prawnej i faktycznej, a nadto nieudowodnionej;

3. błędy w toku postępowania dowodowego, polegające na oddaleniu i pominięciu wniosków dowodowych, które mogły mieć istotny wpływ na ustalenia w zakresie podstawy faktycznej, a w związku z tym na wynik postępowania:

- pominięciu części wniosków dowodowych zgłaszanych przez (...) Spółdzielcze (...) w Ł., tj. wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej (...) wraz z nagraniem wezwania karetki z dnia 14.12.2010 oraz wniosku o przeprowadzenie dowodu z załączonych zdjęć, zlecenia z dn. 1.12.2010 oraz pism z dn. 24.05.2013 i z dn. 7.06.2013,

- sprzeczności ustaleń faktycznych Sadu z materiałem dowodowym zebrany w aktach w zakresie miejsca i przyczyn wypadku,

- oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji.

4. błędne i sprzeczne z przepisami zasądzeniu kosztów postępowania na rzecz powódki i Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi;

5. nie rozliczenie zaliczek uiszczonych przez (...) Spółdzielcze (...) w Ł. na wydatki i wynagrodzenie biegłego.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o oddalenie powództwa wobec (...) Spółdzielczych (...) w Ł. oraz o zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję e w e n t u a l n i e o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego poznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej (...) Spółdzielcze (...) w Ł. zasługiwała na uwzględnienie, choć wiele zgłoszonych w niej zarzutów okazało się nietrafne.

I tak przede wszystkim nie można było – co do zasady - podzielić zarzutów uchybienia przez Sąd Okręgowy przepisom prawa procesowego (bez konkretnego ich wskazania) dotyczących zmiany powództwa i braku sprecyzowania żądania wobec skarżącego.

Faktem jest, że pozwem z dnia 22 grudnia 2011 roku powódka K. K. skierowała swoje precyzyjnie wskazane roszczenia wobec Gminy Ł. Zarządowi Dróg i (...) w Ł. oraz (...) S.A. V. (...) Oddziałowi Ł., podnosząc, że w dniu 14 grudnia 2010 roku poślizgnęła się i upadła między Al. (...) i ul. (...) przy wjeździe na parking przy (...) „Central, doznając urazu kończyny dolnej prawej.

Już w odpowiedzi na pozew (...) S.A. V. (...) Oddział w Ł. podnosiło, że podane przez powódkę miejsce wypadku to wjazd na parking przy (...) „Central (działka (...), obręb S-7), które jest własnością (...) Spółdzielcze (...) w Ł. i to ten podmiot odpowiedzialny był za obowiązek zimowego utrzymania ciągów pieszych, co oznacza brak podstaw do obarczania pozwanych odpowiedzialnością za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Natomiast w odpowiedzi na pozew pozwanej Gminy M. Ł. Zarządu Dróg i (...) przede wszystkim wnioskowano o zobowiązanie powódki do wskazania i szczegółowego opisu miejsca zdarzenia na mapce, bądź szkicu sytuacyjnym, celem ustalenia, gdzie dokładnie doszło do wypadku albowiem z załączonych do pozwu dokumentów wynika, że do zdarzenia doszło przed szlabanem na wjeździe na parking strzeżony przed budynkiem (...). Pozwany ten już na tym etapie postępowania zawniósł o przyznanie w trybie art. 84 k.p.c. w charakterze interwenienta ubocznego (...) ” Spółdzielcze (...) w Ł., co też nastąpiło. Podmiot ów przystąpił bowiem do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, wnioskując o doręczeniu mu odpisu pozwu wraz z załącznikami, które otrzymał w dniu 15 maja 2012 roku (k.101) Następnie – na wniosek powódki – Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) ” Spółdzielcze (...) w Ł., na podstawie art. 194 § 3 k.p.c., ponownie doręczając mu odpis pozwu (k.116).

Podnoszony w apelacji fakt nie doręczenia skarżącej wniosku powódki z dnia 15 maja 2012 roku o jej dopozwanie nie ma żadnego znaczenia dla oceny skutków powyższego dopozwania. Niespornym jest przecież, że Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 30 maja 2012 roku (k.107) wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółdzielcze (...) w Ł., na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. i to sąd decyduje o zasadności wniosku o dopozwanie. Natomiast, stosownie do dyspozycji przepisu art. 198 § 1 k.p.c. wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego, dokonane przez sąd zgodnie z artykułami poprzedzającymi, zastępuje pozwanie, a osobom wezwanym sąd doręczy odpisy pism procesowych i załączników, co nastąpiło w przedmiotowej sprawie jeśli chodzi o najważniejsze pismo procesowe jakim jest pozew (odpis). Ono bowiem zawierało podstawę faktyczną i zakres żądania powódki.

Na gruncie przekształceń podmiotowych ustawodawca przyjął, że z chwilą wezwania dokonanego przez sąd osoba (podmiot) pozostająca poza procesem staje się pozwaną w toczącym się postępowaniu. Ta czynność odpowiada swoim charakterem doręczeniu pozwu i nie chodzi tu o wezwanie w znaczeniu zawiadomienia tej osoby, czyli doręczenia jej wezwania do udziału w sprawie. Wezwanie, o którym mowa w art. 198 k.p.c. i które wywiera skutki pozwania, a więc wytoczenia powództwa w stosunku do tej osoby następuje z chwilą wydania przez sąd postanowienia w tym przedmiocie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1973 r., I CR 614/73, OSNCP 1974, Nr 12, poz. 213 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r., II PZP 13/09 OSNP 2010, nr 13-14 poz. 155). Nie ma ono mocy wstecznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1980 r., II CR 131/80, OSNC 1980, Nr 11, poz. 223).

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy w błędzie pozostaje apelująca podnosząc, że powódka nie sprecyzowała wobec niej swych żądań. O ile nie ma sprecyzowania takich żądań w samym wniosku o dopozwanie, o tyle zawarte są one w pozwie, choć w innej (przed dopozwaniem) konfiguracji podmiotowej. Oceny powyższej nie może zmienić argument skarżącej, że powódka – na etapie dopozwania - w odrębnym piśmie procesowym nie sprecyzowała wobec niej swego stanowiska procesowego choćby w zakresie podstawy prawnej jej odpowiedzialności i nie uczyniła tego w dalszym toku sprawy mimo wniosku pozwanej w tym zakresie, zawartego w piśmie procesowym z dnia 7 marca 2013 roku. Godzi się bowiem zauważyć, że samo wskazanie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia procesowego, bez zmiany żądania lub okoliczności faktycznych, nie stanowi przedmiotowej zmiany powództwa. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 lutego 2013 roku, sygn. akt I ACa 792/12, LEX nr 1294699).

Nie pozbawione natomiast są racji twierdzenia pozwanej, że powódka winna była dokonać na piśmie ostatecznego sprecyzowania swych żądań wobec niej, w związku z modyfikacjami roszczeń, dokonywanymi na rozprawach w dniach 24 września 2013 roku i 17 grudnia 2013 roku. Okoliczność ta nie ma jednak takiego znaczenia w sprawie jakie próbuje mu przypisać skarżąca, albowiem Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty apelacji co do braku podstaw jej odpowiedzialności za skutki wypadku jakiemu uległa K. K.



Przed oceną zgłoszonego w tym zakresie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, należało odnieść się do zarzutu związanego z poczynionymi przez Sąd Okręgowy w Łodzi ustaleniami faktycznymi w zakresie miejsca wypadku oraz jego przyczyn. O ile istotnie - o czym była mowa już wcześniej – pozwana Gmina M. Ł. Zarząd Dróg i (...) wnioskowała o zobowiązanie powódki do wskazania i szczegółowego opisu miejsca zdarzenia na mapce, bądź szkicu sytuacyjnym i czynił to również apelujący w toku procesu, o tyle Sąd Okręgowy dysponował w tym zakresie dość obszernym materiałem dowodowym, który poddał rzetelnej ocenie, nie wykraczającej poza ramy wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Uwzględnił przy tym wniosek pozwanego (...) o ponowne przesłuchanie powódki, świadków, zażądanie od wskazanych przez nią podmiotów stosownych dokumentów, nagrania.

Jeśli nawet dwukrotne wyjaśnienia powódki na ten temat nie do końca były precyzyjne, nieznacznie różniły się, to wszelkie istniejące wątpliwości rozwiął dowód z wizji lokalnej, podczas której powódka w sposób kategoryczny wskazała miejsce zdarzenia i była to wyasfaltowana część chodnika, stanowiąca wjazd na parking, przeznaczony na dojazd do budynku (...) „Central w Ł.. Tymczasem skarżąca dowód ten całkowicie pomija, przypisując zbyt dużą rolę dowodowi z dokumentacji medycznej i nagrania Wojewódzkiej (...) w Ł., która – jak trafnie przyjął sąd meriti-wskazuje jedynie w sposób orientacyjny (dla potrzeb natychmiastowego udzielenia pomocy medycznej) miejsce wypadku. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie widział potrzeb dopuszczania dowodu z w/w dokumentacji i nagrania.

Zasadnie natomiast kwestionuje skarżąca stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie przypisania jej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka K. K. w dniu 14 grudnia 2010 roku.

Z ustalonego w sposób prawidłowy stanu faktycznego, który Sąd Apelacyjny w Łodzi przyjmuje za własny, wynika, że miejscem, w którym doszło do upadku był pas drogowy – wjazd na parking, przylegający do działki nr (...) (obręb S-7), której właścicielem jest (...) Spółdzielcze (...) w Ł.. Wjazd ten graniczy z jednej strony z działką o numerze (...), której właścicielem jest L. K. (1), z drugiej zaś z działką o numerze (...). Przedmiotowymi działkami włada Gmina Ł. - Zarząd Dróg i (...).

Już w początkowej fazie procesu pozwana Gmina M. Ł. Zarząd Dróg i (...) podnosiła, że do zdarzenia doszło na działce oznaczonej nr (...), której właścicielem jest L. K. (1), którego nieruchomości przylega bezpośrednio do działki nr (...), właścicielem której jest (...) Spółdzielcze (...) w Ł.. Także i ten pozwany konsekwentnie wskazywał sądowi na bezsporną okoliczność, że jego działka nr (...) nie przylega bezpośrednio do chodnika, składając na tę okoliczność szkice, mapy, wypisy z rejestru gruntów. Co więcej podkreślał, że na podstawie zleceń Zarządu Dróg i (...) z dnia 1 grudnia 2010 roku (...) Zakład (...), będący zakładem budżetowym Gminy Ł., w okresie od 1 do 31 grudnia 2010 roku zajmował się oczyszczaniem cyklicznym zimowym, odśnieżaniem powierzchni utwardzonych interwencyjnie, wywozem śniegu, itp. w rejonie (...) i Centrum, w tym sprzątnięciem terenu Al.(...) od ul. (...) do Al. (...) (po stronie C.), a zatem i spornym odcinkiem, na którym doszło do wypadku.

Nie było w sprawie sporne, że (...) Spółdzielcze (...) w Ł. nie sprzątały (odśnieżały) wjazdu na parking, lecz – jak zasadnie podnosi apelująca – nie była w tym zakresie upominana przez Zarząd Dróg i (...) w Ł. pismem z dnia 28 grudnia 2007 roku, co błędnie odczytał sąd meriti. Jeśli weźmie się pod uwagę treść powyższego pisma (k.194) i zestawia się ze szkicami i mapami działek (k.122,k.330) to nie budzi wątpliwości, że dotyczyło ono wyłącznie obowiązku utrzymania w czystości chodnika usytuowanego na ulicy (...), wzdłuż działek pozwanego o numerach ewidencyjnych (...), nie zaś chodnika, na którym upadła powódka.

Choć Sąd I instancji bardzo szeroko przytacza treść precyzyjnie wskazanych przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki (Dz.U. Nr 236, poz. 2008 ze zm.)- (art. 3 ust. 2 pkt 11 oraz art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 pkt 4) oraz ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, także w brzmieniu obowiązującym w tej dacie (Dz.U. Nr 19, poz. 115 ze zm.) - (art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 5 w zw. z art. 21 ust. 1 i ust. 1a), z których wynika, że właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez sprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości, to jednak w sytuacji bezspornej, iż wyasfaltowana część chodnika,

stanowiąca wjazd na parking, nie przylega bezpośrednio do działki (...), przyjmuje odpowiedzialność (...) Spółdzielcze (...) w Ł. za jego uprzętnięcie. Argumentacja sądu w tym zakresie jest zresztą wyjątkowo ogólnikowa albowiem ogranicza się do lakonicznego stwierdzenia, że pozwana nie dostrzega, iż jej nieruchomości leży przy tej samej ulicy i wjazd/przejście jest udostępnione właśnie przez niego, a nie właściciela działki przylegającej bezpośrednio, z którym zresztą w żaden sposób nie uregulował kwestii korzystania z jego nieruchomości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle jednoznacznie brzmiących regulacji prawnych, przytoczonych zresztą przez sąd, całkowicie bez znaczenia pozostają stosunki łączące właścicieli sąsiadujących ze sobą nieruchomości, jak i okoliczność, że wjazd na parking stanowi dojazd do parkingu (...), także dojazd dla dostawców towaru do dzierżawionych budek i służb komunalnych. Istotne jest bowiem, że ta część chodnika, wyasfaltowana i stanowiąca część takiego wjazdu, będąca częścią ciągu pieszo-jezdniowego, po którym poruszała się powódka i na którym upadła, nie przylega bezpośrednio do działki będącej własnością skarżącej, znajdując się na działce stanowiącej własność L. K., będącej we władaniu Gminy Ł.. Przy koncepcji przyjętej przez Sąd Okręgowy, właściciele wszystkich nieruchomości położonych głębiej (nie sąsiadujących bezpośrednio z wydzieloną częścią drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, lecz położonych wzdłuż ulicy), do których prowadziłby taki wjazd, byłiby zobowiązani do utrzymywania w czystości tej części chodnika. Tezie tej przeczy jednak wyraźna treść regulacji prawnych.

Na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu swego wyroku z dnia 5 listopada 1997 roku, przywołanego przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, „od dawna obowiązek utrzymywania czystości na własnej nieruchomości oraz na przylegającym do niej chodniku i części jezdni spoczywał na właścicielach nieruchomości. Podobne rozwiązania, nakładające na właścicieli nieruchomości obowiązki w zakresie sprzątnięcia części dróg i ulic przylegających do nieruchomości, obowiązują również w innych krajach Europy.

Wprowadzenie w drodze ustawy obowiązku utrzymywania czystości chodników przylegających do nieruchomości przez właścicieli tychże nieruchomości jest niezbędne dla zapewnienia właściwej ochrony interesu publicznego, który miał na względzie ustawodawca. Nie istnieje bowiem równie efektywny sposób zapewnienia porządku, jak nałożenie obowiązku na właścicieli nieruchomości”.

W komentarzu do art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach autorstwa W. R., (...) 2012r. zwrócono uwagę na to, że „w praktyce pojawił się kolejny problem, czy właściciel nieruchomości jest zobowiązany sprzątać chodnik położony wprawdzie wzdłuż jego nieruchomości, ale oddzielony od niej pasem zieleni stanowiącym własność innego podmiotu. Był on podnoszony w skardze do Trybunału Konstytucyjnego, ale TK się nim nie zajął. Przeanalizował go A. L. w cytowanej glosie, przyjmując za punkt wyjścia spostrzeżenie, że w obowiązującym stanie prawnym nie ma nieruchomości niczyich. Nieruchomość, bez względu na jej rodzaj, zawsze musi mieć właściciela. Jeżeli zatem określona nieruchomość gruntowa będzie oddzielona od chodnika (stanowiącego część drogi publicznej) pasem gruntu niebędącego przedmiotem prawa własności właściciela tejże nieruchomości (zwłaszcza stanowiącym własność Skarbu Państwa lub gminy), to wówczas obowiązek oczyszczania chodnika będzie spoczywał na właścicielu (zarządcy, użytkowniku lub innym podmiocie władającym) nieruchomości, która bezpośrednio przylega do chodnika (sąsiaduje z nim). Inaczej mówiąc, określenie "chodniki położone wzdłuż nieruchomości" należy rozumieć w ten sposób, że chodzi tu o chodniki "bezpośrednio" przylegające do danej nieruchomości. Zdaniem glosatora, odmienna wykładnia prowadziłaby do daleko posuniętej niepewności co do stanu prawnego”.

Podzielając powyższe uwagi, mając na względzie okoliczność, iż chodnik (część wjazdu na parking), na którym przewróciła się powódka, nie przylega bezpośrednio do nieruchomości stanowiącej własność pozwanej (...) Spółdzielcze (...) w Ł., brak było – zdaniem Sądu II instancji - podstaw do wywiedzenia jej odpowiedzialności za skutki powyższego wypadku, na podstawie art. 415 k.c. w zw. z przywołanymi powyżej przepisami ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, co czyniło powództwo wobec tegoż pozwanego niezasadnym i podlegało oddaleniu.

Choć w apelacji pozwanej, w jej petitum nie wskazano wprost przepisów prawa materialnego, naruszenia których upatruje skarżąca, to niewątpliwie chodzi tutaj o zarzut błędnej wykładni art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy 13 września 1996 r.

o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz art. 415 k.c. i art. 441 § 1 k.c., zasadność którego to zarzutu podzielił sąd odwoławczy.

Z tych też względów, bezprzedmiotowe stało się odnoszenie do zarzutów skierowanych do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie poszczególnych zasadzonych na rzecz powódki roszczeń.

Mając na uwadze zaprezentowane powyżej rozważania, uznając apelację pozwanej (...) Spółdzielcze (...) w Ł. za uprawnioną, należało, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalić w całości powództwo skierowane wobec tegoż podmiotu.

O kosztach za postępowanie pierwszoinstancyjne orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Dz.U.2013.490 j.t.). Na koszty te składają się : 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 792 zł tytułem opłaty od interwencji ubocznej oraz 93,49 zł tytułem rozdysponowanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego. Łączne koszty procesu poniesione przez pozwaną wynoszą zatem kwotę 4.502,49 zł, którą Sąd Apelacyjny zasądził na od powódki na rzecz skarżącej.

Konsekwencją oddalenia w całości powództwa wobec (...) Spółdzielcze (...) w Ł., korekty wymagało rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 5 zaskarżonego wyroku albowiem odpadł obowiązek solidarnego uiszczenia nieopłaconych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa, które zobowiązana jest w tej sytuacji ponieść pozwana Gmina M. Ł. Zarząd Dróg i (...).

Ponieważ w sprawie nie została rozdysponowana zaliczka na biegłego, wpłacona przez pozwaną (...) Spółdzielcze (...) w Ł. w dniu 14 października 2013 roku w wysokości 100 zł, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 z późniejszymi zmianami) nakazał zwrot apelującej powyższej kwoty.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie §12 ust.1 pkt.2) w zw. z §6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Dz.U.2013.490 j.t.). Na koszty te składają: 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 3.252 zł tytułem zwrotu opłaty od apelacji (łącznie kwota 5.952 zł).